

Strona znajduje się w archiwum.

03.08.2015

Szef BBN w TVN24 BiŚ podsumowywał pięć lat pracy BBN

3 sierpnia br. szef BBN minister Stanisław Koziej był gościem programu "Świat" na antenie TVN24 Biznes i Świat. Rozmowa z red. Jackiem Stawiskim dotyczyła m.in. podsumowania prezydentury Bronisława Komorowskiego w obszarze bezpieczeństwa oraz wyzwań stojących przed nowym szefem BBN.

Minister Stanisław Koziej mówił o opublikowanym niedawno przez BBN tzw. dekalogu bezpieczeństwa. - *To są wyzwania i zadania, które stoją przed Polską w sferze bezpieczeństwa. Tak, jak je je postrzegam i jak bym je realizował, gdybym dalej pełnił funkcję. Wydaje mi się, że niezależnie od tego, kto będzie szefem BBN, tymi właśnie problemami będzie się musiał zajmować* - podkreślił S. Koziej.

Wśród wyzwań szef BBN wymienił zagrożenia zewnętrzne przy wschodniej i południowej granicy NATO oraz odnawianie się terroryzmu w Europie. Wskazał również na potrzebę doskonalenia naszego systemu obrony. - *Z tego wszystkiego powstaje mozaika różnych zadań, które powinny być podejmowane w kolejnym cyklu strategicznym* - wyjaśnił szef BBN.

S. Koziej był również pytany o tzw. doktrynę Komorowskiego, która zakłada priorytet obrony własnego terytorium. Jak wyjaśniał S. Koziej, nie oznacza ona rezygnacji z udziału w zagranicznych misjach. - *Uważamy, że powinniśmy uczestniczyć w misjach zewnętrznych, ale nie może to być pierwszym naszym zadaniem. Gdy byliśmy zaangażowani w Afganistanie, w centrum zainteresowania był w zasadzie tylko Afganistan. Wojsko się przygotowywało pod kątem Afganistanu, uzbrajało się pod tym kątem. To wszystko wpływało na kształt sił zbrojnych* - wyjaśnił szef BBN.

Jak tłumaczył, doktryna Komorowskiego polegała na odwróceniu priorytetów - *Najpierw są zadania, które wiążą się z obroną naszego terytorium. A w drugiej kolejności udział w różnych zewnętrznych misjach* - podkreślił.

Zapytany o reakcję sojuszników na taką zmianę, S. Koziej przyznał, że początkowo panowała wśród nich obawa, że Polska chce całkowicie wycofać się z misji zewnętrznych. - *To było niezrozumienie, może też nasz nieprecyzyjny przekaz tej doktryny. Dzisiaj, zwłaszcza od kiedy wybuchł kryzys na wschodzie, sojusznicy zauważyli, że państwa, które są na granicy NATO, muszą przecież mieć w pierwszej kolejności zdolności do obrony terytorium NATO* - wyjaśnił szef BBN.

Zobacz rozmowę z szefem BBN

Źródło: TVN24.pl

[Tweetnij](#)